



System Handlu Emisjami w okresie post-Kioto

W roku 1992 na Szczycie Ziemi w Rio de Janeiro ONZ powołała do życia Ramową Konwencję Narodów Zjednoczonych w sprawie Zmian Klimatu, którą podpisało ponad 150 krajów. Podpisanie konwencji oznaczało obowiązek podjęcia działań, pozwalających na osiągnięcie stabilizacji emisji gazów cieplarnianych w atmosferze na poziomie zapobiegającym trwałym zmianom klimatu globalnego, przy założeniu zrównoważonego rozwoju gospodarczego państw.

W roku 1997 w Kioto podczas III Konferencji stron Konwencji wspólnota międzynarodowa podpisała protokół do konwencji, zobowiązując się do zwiększenia wysiłków na rzecz ograniczenia emisji gazów cieplarnianych do atmosfery. Polska ratyfikowała konwencję w 1994 r., a od 2002 r. jest stroną Protokołu z Kioto.

Europejski system handlu gazami cieplarnianymi funkcjonuje w oparciu o Dyrektywę 2003/87/WE. Dyrektywa ta formułuje cele, które powinny być osiągnięte w oparciu o regulacje przyjęte w krajowych rozporządzeniach. W Polsce zasady funkcjonowania tego systemu reguluje Ustawa z dnia 22 grudnia 2004 r. o handlu uprawnieniami do emisji do powietrza gazów cieplarnianych i innych substancji. W ramach Protokołu z Kioto Polska zobowiązała się do redukcji emisji gazów cieplarnianych w latach 2008-2012 o 6% w stosunku do poziomu z roku 1988. W przypadku CO₂, CH₄ i N₂O bazą dla zobowiązań Polski jest poziom emisji z 1988 r., natomiast w przypadku PFCs, HFCs i SF₆ są to emisje z 1995 r. W latach 2005-2007 nie obowiązują bezpośrednio cele emisyjne Protokołu z Kioto, jednakże na terenie państw Unii Europejskiej będzie wdrożony w niektórych sektorach gospodarki etap wstępny systemu handlu emisjami. W tym początkowym okresie handel emisjami będzie dotyczył tylko dwutlenku węgla. W latach 2008-2012, czyli w okresie obowiązywania Protokołu z Kioto system handlu emisjami będzie również obejmował inne gazy cieplarniane (CH₄, N₂O, HFCs, PFCs i SF₆). W ramach Protokołu z Kioto, oprócz handlu emisjami przewidziane są dwa inne mechanizmy, a mianowicie mechanizm czystego rozwoju (Clean Development Mechanism – CDM) – działania inwestycyjne realizowane przez państwa uprawnione w systemie handlu emisjami na terenie państw nieobjętych protokołem

oraz mechanizm wspólnych wdrożeń (Joint Implementation – JI) – działania inwestycyjne realizowane na obszarze państw objętych Protokołem z Kioto.

W przypadku udziału w systemie handlu emisjami krajów rozwijających się, kraje te będą mieć prawo do emisji większej ilości gazów cieplarnianych, co będzie kompensowane przez większą jej redukcję w innych regionach. W tej sytuacji na znaczeniu zyskują mechanizmy wskazane w porozumieniu z Kioto, w szczególności CDM i JI, które zwłaszcza w okresie post-Kioto (po roku 2012) mogą odegrać znaczącą rolę w pomocy krajom rozwijającym się w stosowaniu czystszych technologii czy innych rozwiązań dla redukcji emisji gazów cieplarnianych. Potencjalni inwestorzy powinni mieć zapewnioną kompatybilność kredytów uzyskanych z mechanizmów JI i CDM z pozwoleniami wydanymi w ramach handlu emisjami i nie powinni być ograniczani żadnymi limitami odnośnie zamiany uzyskanego zmniejszenia emisji na pozwolenia na emisję.

W Krajowym Planie Rozdziału Uprawnień (KPRU) wyznaczono całkowitą pulę uprawnień dla każdego sektora, biorącego udział w tym systemie, do rozdziału pomiędzy poszczególne instalacje sektora w oparciu o ustalone dla danego sektora specyficzne zasady. Całkowita pula uprawnień do rozdziału między instalacje uczestniczące w systemie handlu uprawnieniami do emisji została wyznaczona jako 68% średniego poziomu emisji CO₂ w latach 2005-2007, pozwalającego na wypełnienie przez nasz kraj wymagań Protokołu z Kioto. Prognozę potrzeb emisyjnych sektora wyznaczono jako średnią z trzech lat z okresu 1999-2002, po odrzuceniu roku o najniższej emisji i skorygowaniu o przyjęte wskaźniki wzrostu potrzeb emisyjnych





danego sektora. Zarezerwowano również pewną ilość uprawnień dla instalacji nowych. W przypadku większości sektorów, rozdziału puli bazowej pomiędzy instalacje dokonano w oparciu o emisje historyczne (grandfathering), stosując przydział indywidualny dla poszczególnych instalacji. Ten sposób przydziału zakłada przyjęcie różnej dynamiki produkcji poszczególnych instalacji. W przypadku elektrowni zawodowych, koksowni, przemysłu cementowego i cukrowniczego zastosowano metody rozdziału uprawnień, bazujące na wielkości produkcji, mocy instalacji lub uwzględniające zdolności produkcyjne. Jeżeli europejski system handlu emisjami będzie przyjęty jako podstawowe narzędzie dla redukcji emisji CO₂ w okresie post-Kioto, to powinien on uwzględniać jednostkowe wskaźniki emisji osiągnięte w praktyce. Oparcie handlu emisjami na wskaźnikach jednostkowych powinno pozwolić na bardziej sprawiedliwe podejście do problemu i pomóc zapobiegać nieuczciwym praktykom.

Efektywność

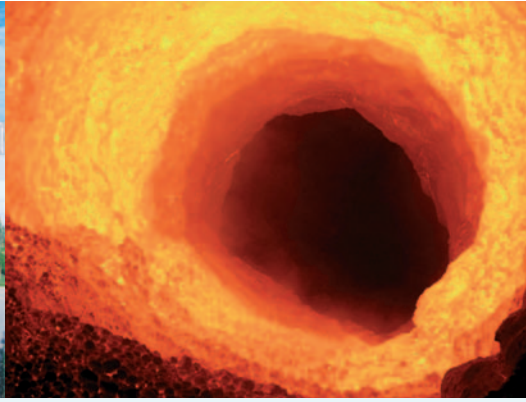
Europejski program ochrony klimatu będzie wspierał rozwiązania, pozwalające na skojarzone wytwarzanie ciepła i energii elektrycznej, większe wykorzystanie odnawialnych źródeł energii (OZE), poprawę sprawności u producentów energii oraz bardziej efektywne wykorzystanie energii przez jej odbiorców.

Dla przemysłu materiałów budowlanych ważne będzie opracowanie nowych produktów oraz udział w opracowaniu nowych rozwiązań w budownictwie, które pomogą zmniejszyć straty ciepła z budynków. W Unii Europejskiej 40% emisji CO₂ związane jest z wytwarzaniem energii na ogrzewanie, tak więc potencjalne możliwości poprawy w tym zakresie nie mogą być pomijane. Dyrektywa dotycząca warunków, jakie

spełniać muszą budynki pod względem cieplnym (2002/91/EC), jest krokiem w kierunku ograniczenia zużycia energii na ogrzewanie, a tym samym redukcji emisji CO₂. Dyrektywa ta obejmuje jak dotychczas jedynie budynki o powierzchni użytkowej powyżej 1000 m². Myśląc o okresie post-Kioto, nieuchronna wydaje się rewizja tej dyrektywy, rozszerzająca warunki, jakie muszą spełnić budynki o mniejszej powierzchni, nieobjęte dotychczas dyrektywą.

Sprawiedliwość

Handel emisjami zgodnie z Dyrektywą 2003/87/WE jest kluczowym narzędziem dla osiągnięcia redukcji emisji w przypadku sektorów objętych tą dyrektywą. Jednakże wymogi sprawiedliwości i solidarności przyjęte przy formułowaniu celów emisyjnych wskazują na konieczność objęcia działaniami na rzecz ograniczenia emisji innych sektorów, wyłączonych obecnie z systemu. Dla obniżenia emisji CO₂ z innych sektorów, jak np. transport, muszą być jednak opracowane inne mechanizmy, gdyż bezkrytyczne rozszerzenie tego systemu o sektory nieobjęte obecnie dyrektywą mogłoby doprowadzić do wypaczeń, które zagroziłyby funkcjonowaniu całego systemu. Transport nie powinien być traktowany w ten sam sposób jak energochłonny przemysł, gdyż objęcie systemem handlu emisjami tego sektora nie stanowiłoby dla niego zbyt dużego obciążenia. Mogłoby to natomiast doprowadzić do bardzo niekorzystnych relacji cenowych na rynku handlu pozwoleniami, co w przypadku przemysłu mineralnego, gdzie istotny udział w kosztach wytworzenia jednostki produktu stanowi koszt pozwoleń na emisję CO₂, byłoby znaczącym obciążeniem. Na konkurencyjność przemysłu mineralnego w Europie miałby także dodatkowy wpływ wzrost cen usług transportowych w przypadku udziału sekto-



ra transportowego w systemie handlu emisjami. Kluczową sprawą jest to, w jaki sposób doprowadzić do globalizacji działań przeciw zmianom klimatu i rozszerzyć te działania na cały świat. Czy w ślady Europy pójdą te kraje ze społeczności międzynarodowej, które emitują największe ilości gazów cieplarnianych – Stany Zjednoczone (ponad 20% emisji światowej), Chiny (około 15% emisji światowej), Indie (ponad 5% emisji światowej)? Jeśli UE ma przekonać inne kraje do podjęcia działań w celu redukcji emisji gazów cieplarnianych na bazie modelu europejskiego, to musi być w stanie wykazać, że wprowadzenie postanowień z Kioto w Europie jest sprawiedliwe dla wszystkich krajów Unii. Wymóg sprawiedliwości jest tym bardziej konieczny, jeśli wysiłki na rzecz ograniczenia emisji mają być rozszerzone na cały świat, w którym powszechna jest nierówność ekonomiczna. Musi to być zrobione w sposób łączący trzy równoważne, zasadnicze czynniki: efektywność, sprawiedliwość dla wszystkich uczestników i nieograniczanie konkurencyjności. Wszelkie odstępstwa od zasady równości podanych czynników będą zniechęcać inne kraje do naśladowania. Z ostatnich przesłanek (10. Konwencja Klimatyczna w Buenos Aires) wynika, że nie ma gotowości tych krajów do podjęcia wysiłków w kierunku ograniczenia emisji gazów cieplarnianych. Stany Zjednoczone odmówiły ratyfikacji, argumentując decyzję hamującym wpływem systemu na wzrost gospodarczy. Chiny nie przystąpiły do współpracy w tej sprawie ze względu na stanowisko Stanów Zjednoczonych. Indie również przedkładają wzrost gospodarczy nad cele związane z ochroną klimatu. Podczas konwencji pojawiały się także opinie ze strony przedstawicieli krajów UE, że kontynuowanie systemu handlu emisjami po roku 2012 byłoby

nieuzasadnione bez uczestnictwa w systemie tych krajów, których udział w emisji globalnej jest znaczący, a które w chwili obecnej nie widzą możliwości współpracy w tej dziedzinie. W imię sprawiedliwości potrzebna może być również renowacja europejskiego porozumienia w sprawie zmniejszenia emisji przez poszczególne kraje, aby trafniej odzwierciedlało ono obecną wielkość emisji na jednego mieszkańca.

